

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 3400 M. z dostawą
w miejscu lub przesyłką pocztową 3900 M.
Za granicą 4500 M.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Lwów, ul.
Akcia 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admia. 297

GAZETA

CENA POJEDYŃ-
CZEGO NUMERU **150 Mk.**
Wychodzi codziennie o godzinie
6-tej rano

PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6525.

Lwów, środa 1. listopada 1922.

Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Mocarstwa uznają nasze prawa do Wschodniej Małopolski.

Nowe utarczki z bandami.

Rozstrzelac ujętych opryszków!

Całe Włochy w rękach faszystów.

Wstrzymanie ruchu nocnego na pograniczu.

(Koresp. własna „Gazety Porannej“).

Skalat, 30 paźdz. W związku z ostatnimi zdarzeniami we Wschodniej Małopolsce wogóle, a w pogranicz-

nych powiatach w szczególności, tutejszy powia-
towy starosta p. Michalski wydał rozporządzenie,
mocą którego wstrzymuje się wszelki ruch zaró-

wno pieszy jak i kołowy po ulicach, drogach
i placach publicznych w porze nocnej, a mianowicie
wsiach — od 7 godziny wiecz., zaś w mi-
stach od 9 godziny aż do 5 godz. rano.

Niestosujący się do tego rozporządzenia będą
zatrzymywani i dostawiani do starostwa celem
ukarania. Obwieszczenie to obowiązuje na całym
terenie powiatu skalackiego aż do odwołania, z
wyjątkiem jedynie dni wyborów do Sejmu i Se-
natu, tj. 5 i 12 listopada br.

Jak nas informują, takie same rozporządze-
nie ukazało się także w niektórych innych powia-
tach pogranicznych.

Lista 12

Polskiego Centrum złożoną na okręg 51
tzn. powiaty: Lwów, Żółkiew, Sokal,
Rawa Ruska, Jaworów, Czeszanów.

1. TURSKI Marjan, dyr. Akc. Banku Związko-
wego i Prezes „Targów Wschodnich“.
2. PONIKOWSKI Antoni, prof. Polit. warsz., b.
Prezydent Ministrów.
3. POTWOROWSKI Tad., rolnik, komisarz pow.
sokalckiego.
4. RYBICKI Tadeusz, Dyrektor N. U. Z. A.
5. KOCZOROWSKI Stanisław, przemysłowiec.
6. WYSOCKI Kazimierz, rolnik, b. p na Sejm.
7. IWĄŃSKI Ludwik, radny miasta Żółkwi. maj-
ster szewski.

Od Wydawnictwa.

Strajk pracowników drukarskich, zakoń-
czony został wczoraj ugodą zawartą między
tymiż pracownikami a właścicielami drukarni.
Następstwem jednak ugody tej jest tak znacz-
ne podwyższenie kosztów druku, że zmusza
nas ono, podobnie jak i inne wydawnictwa, do
podwyższenia ceny pojedynczego egzempla-
rza i odpowiedniego uregulowania prenumera-
ty miesięcznej.

Począwszy od dnia dzisiejszego wynosi
cena pojedynczego egzemplarza „Gazety Po-
rannej“

150 MAREK

prenumerata zaś miesięczna:

bez dostawy mp. 3.450
z dostawą w miejscu lub przes. poczt. mp. 3.900
za granicą mp. 4.500

Wydawnictwo „Gazety Porannej“.

?? TRAGEDJA ROSJI ??

Mocarstwa zachodnie a sprawa Małopolski Wsch.

Francja, Anglja i Włochy akceptują stanowisko Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 paźdz.

(m) Dopiero obecnie nadeszły tu z Paryża szczegóły, pozwalające się orientować co do stanowiska mocarstw zachodnich w sprawie przynależności państwowej Małopolski Wschodniej.

W odpowiedzi na notę werbalną, jaką rząd polski wręczył przedstawicielom Francji, Anglii i Włoch w Warszawie z prośbą o zakomunikowanie opinii tych rządów odnośnie do tekstu ustawy o samorządzie i sposobu, w jaki Polska sprawę wschodniej Małopolski załatwić zamierza, rząd angielski zwrócił się do rządu francuskiego z zapytaniem, jakie stanowisko zajmuje on wobec noty polskiej. Rząd francuski wręczył wówczas ambasadorowi angielskiemu w Paryżu odpowiedź zredagowaną z udziałem Poincarégo, w której Francja oświadcza, że niema żadnych zastrzeżeń co do sposobu, w jaki Polska zamierza załatwić sprawę Wschodniej Małopolski. Równocześnie od powiedz tę zakomunikowano urzędowo posłowi polskiemu w Paryżu.

Co się tyczy Anglii, to w sprawie jej stanowiska powołać się można na opinię p. Lindsay, pod-

sekretarza stanu angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych, który wyraził się do pierwszego sekretarza poselstwa polskiego w Londynie, że rząd wielebny brytyjski niema zamiaru protestować przeciwko przeprowadzeniu wyborów do Sejmu polskiego na terytorjum Małopolski Wschodniej, że zasadniczo zgadza się z ustawą samorządową, a choć w kilku punktach miałby do poczynienia pewne uwagi, to jednak narazie wstrzyma się z krytyką. Jest też bardzo prawdopodobnem, że obecnie, po upadku Lloyd George'a, nasze szanse w Londynie jeszcze wybitniej się poprawią.

Opinię Włoch w tej sprawie poznajemy z rozmowy ministra spraw zagranicznych Schanzera z posłem polskim w Rzymie p. Zaleskim, oraz z rozmowy naszego charge d'affaires p. Loreta z dyrektorem spraw politycznych włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych p. Lago, z której wynika, że Włochy w sprawie Małopolski Wschodniej żadnych trudności czynić Polsce nie będą i stanowisko rządu polskiego w tej sprawie akceptują i podzielają.

Rząd wobec sytuacji w Małopolsce Wschodniej.

Lwów, 31. października.

W sprawie sytuacji wytworzonej na obszarze Małopolski Wschodniej skutkiem wzmocnionych w ostatnich dniach aktów sabotażu, jak i skutkiem działalności zbrojnych band opryszków, ogłosilo Województwo lwowskie oficjalny komunikat, w którym charakteryzuje pokrótce zbrodniczą akcję emisariuszów zarówno fikcyjnego „rządu zachodnio-ukraińskiego“, konsolidującego się poza granicami Rzeczypospolitej, jakoteż organizacji ukraińsko-bolszewickiej, mającej swą stałą siedzibę na terytorjum sowieckim.

Wzmocniona akcja obu tych czynników — jak stwierdza wspomniany komunikat — datuje się od połowy października br., a hasłem dla niej było niejako zamordowanie śp. prof. Twercochliba. Równocześnie bowiem z tą zbrodnią zjawila się na terytorjum Małopolski Wschodniej banda, złożona z kilkunastu ludzi, która przedarła się według wszelkich danych z terytorjum sowieckiego na polskie i przeszedłszy przez kilka powiatów, zdołała się częściowo ocalić przed pościgiem i w nocy z 21. na 22. października przeszła z powrotem za Zbrucz na terytorjum sowieckie.

Opinia publiczna przez prasę i delegacje zarówno polskie, jak i ruskie — powiada dalej ów komunikat — zażądała od rządu energicznych zarządzeń, celem wytepienia szkodników i zabezpieczenie życia i mienia obywatelom państwa we wspomnianych wsiach województwa.

Do zarządzeń wyjątkowych, przewidzianych w ustawie o stanie wyjątkowym, rząd nie sięgnął i nie sięga, gdyż akcja powyższa nie jest wyrazem nastroju ogółu ludności, lecz jedynie wynikiem zbrodniczych zamierzeń pewnych jednostek i kół, głównie przebywających na emigracji. Odwrotnie, należy podkreślić jak najbardziej lojalny i przychylny dla państwa nastrój ogółu ludności wspomnianych województw niezależnie od narodowości, wyrażający się nietylko w słowach, lecz i w czynach. Dowodem tego są jaknajlepiej dokonywane w swoim czasie dostawy zboża kontyngensowego, chętna spłata daniny i niejednokrotnie poruszane przez właścian życzenie zarządzenia jak najprędszego poboru do wojska itd.

Nie rezygnując z wysiłków dalszych, a widząc, iż lojalnego usposobienia ludności nie da się sprowadzić z drogi powinności państwowej, emi-

gracja postanowiła chwycić się ostatecznych środków terroru, aby uniemożliwić ludności swobodne wzięcie udziału w wyborach do Sejmu. Gdy akty sabotażu w związku z zarządzeniami władz prawnie ustaly, znaczna część winnych znalazła się pod kluczem i ponieść zasłużoną karę, poczęto organizować bandy zbrojne. Parę takich band po kilku lub kilkunastu ludzi znalazło się na terytorjum województwa tarnopolskiego, pałac, rozbi-

Nota protestująca do rządu Ukrainy sowieckiej.

Lwów, 31 października.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało w dniu 26 bm. następującą notę do przedstawicielstwa pełnomocnego Ukraińskiej socjalistycznej republiki rad.

Ministerstwo spraw zagranicznych pozwala sobie zwrócić uwagę przedstawicielstwa pełnomocnego Ukraińskiej socjalistycznej republiki rad na powtarzające się w ostatnich czasach wypadki naruszania granicy Rzeczypospolitej przez zbrojne bandy, sformowane na terytorjum Ukraińskiej socjalistycznej republiki rad.

W dniu 5. października br. o godz. 23, uzbrojona banda w sile około 20 ludzi, usiłowała przejść Zbrucz w Bożyskach (powiat Skalał). Tegoż dnia 20 żołnierzy sowieckich usiłowało przeprowić się przez Zbrucz pod Bożyskami, co zostało udaremnione przez polską straż graniczną. W dniu 18. października, banda, w sile około 50 ludzi, wtargnęła z terytorjum sowieckiego na terytorjum Rzp tej Polskiej w rejonie Krzemienca, posuwając się ku granicy województwa tarnopolskiego. W dniu 20. października w tymże rejonie przekroczyły granicę Rzpłtej trzy bandy w sile od 10 do 15 ludzi każda. Bandy te dopuściły się grabieży i rozboju na terytorjum Rzpłtej.

Ministerstwo spraw zagranicznych jest w posiadaniu dostatecznych dowodów, stwierdzających, że na terytorjum Ukrainy sowieckiej istnieje specjalna organizacja, popierająca zbrodniczą

jając i głosząc hasła bolszewickie. Część jednej z nich uszła już za Zbrucz na terytorjum sowieckie. Oficer winny temu, iż banda uszła przed pościgiem, został już oddany pod sąd. Kilku bandytów zostało w starciu z posterunkowym policjantem zabitych, kilku rannych, oraz podejrzanych o udział ujętych, reszta uchodzi przed pościgiem władz. Banda, która wtargnęła do powiatu sokalskiego w województwie lwowskim, została rozbita. Komendant jej, były oficer armji Budiennego, zabity, 1 ranny ujęty, reszta zaś znana jest policji.

Władze są w posiadaniu danych, iż akcja ta jest zorganizowana poza granicami państwa polskiego i że jest ona w kontakcie z organizacją, działającą na terytorjum Ukrainy sowieckiej.

Z chwilą, gdy tylko pierwsze wiadomości o bandach rozbójniczych na terytorjum województwa tarnopolskiego nadeszły do Warszawy, p. Minister spraw wewnętrznych delegował dyrektora departamentu ministerstwa p. Urbanowicza do wspomnianych województw dla zorientowania się w sytuacji i poczynienia wniosków dla przeciwdziałania powyższej akcji. Po odbyciu przez tegoż delegata konferencji z przedstawicielami miejscowych władz, oraz po zwiedzeniu szeregu powiatów pogranicznych zostało wydane jaknajenergiczniejsze zarządzenie dla zabezpieczenia ogółu ludności przed wspomnianą akcją bandycką. Przedewszystkiem znacznie wzmocniono siły wojska i straży granicznej, ochronę granic, oraz w dalszym ciągu wzmocniono policję i wzmocniono kontrolowanie powiatu, aby ogół obywateli mógł swobodnie wykonywać swe zajęcia i powinności państwowe. Opublikowano dalej rozszerzoną działalność sądów doraźnych. Zawiadomiono plakatami ogół o uchwałach sejmowej w sprawie udzielenia przez nich kredytów dla tych, którzy ponieśli straty skutkiem sabotażu. Akcję rozdzielania funduszy już rozpoczęto. Zakazano na zasadzie ustawy z 1854 r. agitacji przeciwwyborczej, oraz polecono pociągnąć winnych do natychmiastowej odpowiedzialności, wreszcie oddano władzom sądowym szereg osób, poszlakowanych o udział w zbrodniczej akcji. W końcu wydano jaknajdalej idące zarządzenia, gwarantujące ogółowi ludności bezpieczeństwo przy akcji wyborczej.

akcję band przechodzących z Ukrainy na teren Polski. Organizacja ta, nosząca nazwę „Galrekomu“, kierowana jest przez pp. Manuńskiego, Zatońskiego i Fedorczyka.

Podając powyższe do wiadomości pełnomocnego przedstawicielstwa Ukraińskiej socjalistycznej republiki rad, Ministerstwo spraw zagranicznych zakłada protest przeciw istnieniu organizacji, jaskrawo naruszającej art. V traktatu ryskiego, oraz daje wyraz nadziei, że ze strony rządu Ukraińskiej socjalistycznej republiki rad, zostaną bez zwłocznie wydane energiczne i skuteczne zarządzenia, zapobiegające formowaniu się zbrojnych band na terytorjum Ukraińskiej socjalistycznej republiki rad, oraz dalszym naruszaniom polskiej granicy.

Ministerstwo spraw zagranicznych domaga się też, aby w nni zostali pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Okazywanie niskie ceny
materji angielskiej na ubrania, palta, płaszcze i kostjomy
Import sukna, Pańska 17 a, III. p. 6196

Prenumeracje
„Gazetę Poranną“

Okręg wyborczy numer 54 TARNOPOL

głosuje na listę bloku Centrowego Nr. 10

Powiaty okręgu nr. 54: Tarnopol, Zbaraż, Trembowla, Skalał, Podhajce, Czortków, Buczacz, Husiatyn, Borszczów, Zaleszczyki.

Z listy nr. 10 kandydują:

DO SEJMU

Dyr. gimn. Lenkiewicz
Ludwik Koziębrodzki, rolnik
Dr. Mantel, adwokat
Kazimierz Maksymowicz, kupiec
Agenor Gołuchowski, rolnik

DO SENATU

Dr. Starzyński, prof. Uniw.
Dr. Stanisław Badeni, rolnik
Dr. Natan, Loewenstein, adwokat

Ludzie nowi — skarb nasz niewyzyskany.

Lwów, 31. października.

Jesteśmy krajem wielu bogactw naturalnych. Które niestety bardzo często leżą odłogiem. Posiadamy wytwórczość niesłychanie różnorodną i rozgałęzioną, ale mało sprężyste zorganizowany handel polski nie umie jeszcze dla tej wytwórczości znaleźć odpowiedniego ujęcia. Posiadamy również i duże wartości w zdolnościach indywidualnych, a cztery lata pracy dla odrodzonej Ojczyzny wykazały, że mimo wszelkim pesymistycznym nastrojom, umiemy zdobyć się na rzetelny wysiłek twórczej pracy. Jednym słowem nie brak nam bogactwa w ludziach.

Największym zaś skarbem każdego narodu są jego synowie. Oni są bowiem tymi, którzy budzą do życia to, co jest martwe, oni narzucają swoją energię, swój rozmach biernym masom, oni wreszcie stwarzają odpowiednie warunki zarówno dla ewolucji społecznej, jak i indywidualnej. Takich właśnie ludzi posiadamy. Są to ludzie nowi.

Nowe warunki wyrzuciły ich na powierzchnię życia, nowe zadania powołały ich do czynu. — Wszystko, co zostało dotychczas dokonane, jest niewątpliwie ich łwią zasługą. Najwybitniejsi działacze, najtęższe głowy i najbardziej obiecujące talenty noszą nazwiska, o których głucho było w okresie przedwojennym. I jest to objaw najzupełniej naturalny. Z zakończeniem okresu niewoli skończyła się rola wielu, na plan pierwszy wysunąć się musiały indywidualności nieznanne, które nieobciążone przekleństwem przeszłości mogą jedynie sprostać nowoczesnym problemom Polski.

Ta potrzeba jest tak widoczna, że wyraża się w powszechnym o ludzi wołaniu.

Niestety jednak skoro się ludzie ci pojawiają,

rzucą się im kamienie pod nogi, buduje się wszelkie przeszkody, aby osłabić ich chęć czynu. Walczy z nimi stara zjeżdżała rutyna, która zwalcza zasadniczo to wszystko, co nowe świeże, a z drugiej strony walczy z nimi ostracyzm partyjny za pomocą kalumnii, insynuacji i oszczerstw.

Od chwili powstania państwa polskiego toczy się ustawicznie jałowa i nużąca dyskusja na temat grzechów wojennych. Najlubiejszą pobudką do ataku dla pewnej kategorii publicystów, którym brak widocznie lepszego tematu, jest tak zwany „aktywizm polski“. Usiłuje się utracić najtęższych nieraz działaczy za to, że ich polityka była inna od

polityki przeciwników. Utożsamia się różnicę w metodach taktycznych ze zdradą ojczyzny i pohańbieniem najświętszych ideałów. Z perfidnym oburzeniem odpycha się ręce spragnione pracy.

„Centrum Polskie“ stało się przedewszystkiem przedmiotem zajadłych ataków, gdyż właśnie „Centrum Polskie“ skupia w sobie największą ilość ludzi żądnych trudów, ludzi, którzy poza nawiasem sporów jałowych i poronionych dyskusji chcą stworzyć oazę trudu.

Ludzie nowi muszą w Polsce ciężko walczyć o prawo pracy.

Ludzie nowi są bowiem bardzo niebezpieczni; dyskredytują przecież systematycznie wrzaskliwą frazeologię rzetelnym wysiłkiem twórczej pracy.

Moralny autorytet listy 12

Lwów, 31. października.

Na tle rozwydrzonej, nie przebiegającej w środkach agitacji, na tle zorganizowanych do rozbijania łbów i wieców bojówek partyjnych, fizycznego i moralnego terroru prawicy i lewicy, spokojem, powagą i umiarem odbija nader dodatnio podjęta i systematycznie w okręgu 51 (podlowskich powiatów) prowadzona akcja „Polskiego Centrum“.

Już samą metodą i taktyką swej propagandy budzi ona u coraz liczniejszych rzesz wyborców coraz silniejsze zaufanie i wiarę w rzetelność, solidność i realność swych zamierzeń i celów. Samą swą męską, trzeźwą i chłodną postawą wśród atmosfery powszechnego rozgorączkowania przy podniesionej temperaturze gardlujących temperamentów,

akcja „Polskiego Centrum“ stała się ośrodkiem przyciągającym dla światlejszych umysłów ze wszystkich warstw ludności bez względu na dotychczasową ich partyjną, czy stanową przynależność.

Hasło pozytywnej i twórczej działalności, program wysunięcia na pierwszy plan zagadnień polityki gospodarczej i finansowej stał się ostoją dla tych dotąd zdala od wiru walk partyjnych trzymających się żywiołów, które szukając napróżno wyjścia z chaosu anormalnych, powojennych stosunków, odczuwają przedewszystkiem nagłą potrzebę skupienia się w demokratyczne stronnictwo praworządne, ładu, wzajemnej lojalności, spokoju i миру, stojące otworem dla wszystkich gotowych do obywatelskiej współpracy i służby

31 X 1922 Premiera serii 2-giej i przedostatniej 31 X 1922

utworu porywającego potęgą ekspresji dramatycznej, najświetniejszego i pełnego wstrząsających zjawisk gigantycznego dramatu w 6 aktach p. t.

Marysienka DR. MABUZE Kopernik

dla dobra państwa i całej ludności. A żywiły te w sumie swej składają się na najzdrowszy rdzeń społeczeństwa, o jego teżyżnię moralnej i zdolności rozwojowej decydujący.

Systematyczna, wolna od demagogicznych sztuczek i szablonów, celowa i uświadamiająca propaganda „Centrum Polskiego” zdołała w krótkim czasie zarówno sugestywną mocą swej niezbitnej, przekonującej argumentacji, jak i urokiem osobistych walorów czołowych kandydatów listy 12' odnieść znakomite wręcz sukcesy, zjednując sobie nie tylko miarodajną koła z pośród ziemiaństwa, inteligencji i sfer urzędniczych, ale i szerokie masy ludności wiejskiej i miejskiej w całym okręgu.

W opinii publicznej grupa „Polskiego Centrum” stanęła odrazu poza partiami na wyżynie wysoko ponad partjami wzniesionej, zdo-

bywając sobie swymi występami **moralny autoritet**, którym żadne z innych stronnictw poszczycić się nie może. Cenna ta zdobycz daje dziś już siłą gwarancję, że lista Nr. 12 w okręgu podlowskich powiatów w dniu 5-go listopada wyjdzie bez wątpienia z urny wyborczej zwycięską.

Będzie to dowodem, że ogół ludności niemylnym swym instynktem umie doskonale odczuć i trafnie wyróżnić gdzie tkwią istotne i prawdziwe kwalifikacje do czynnej i owocnej działalności publicznej, gdzie zaś po zaszczyty poselskie sięgają lakonie podrzędni figuranci i manekiny partyjne, pozbawione wszelkiej siły inicjatywy i samodzielnej władzy działania, trzymane na linewce politycznych intryg i machinacji, ślepe pionki i narzędzia bezwzględnej dyktatury partyjnej.

Prasa prowincjonalna w Kongresówce za programem „Polskiego Centrum”.

Lwów, 31 paźdź.

Hasła „Polskiego Centrum” zyskują z każdym dniem coraz liczniejsze rzesze zwolenników we wszystkich ośrodkach kulturalnych w państwie. Najlepszym tego dowodem jest cały szereg codziennych pism prowincjonalnych w Kongresówce, które łamy swe w ostatnim czasie wypełniają przeważnie artykułami, dowodzącymi zbawienności tej formacji politycznej ze stanowiska interesów państwowych i polskiej racji stanu.

Wysoki poziom tych artykułów świadczy, że prowincjonalne organy „Polskiego Centrum”, w warunkach jak najmniej sprzyjających potrafią z godnością rozwinąć skuteczną akcję w kierunku

zdobycia jak największej ilości zwolenników dla programu „Polskiego Centrum”.

W akcji tej przodują dotąd w szlachetnej emulacji „Ziemia Lubelska”, „Kurier Łódzki”, „Gazeta Kańska”, „Gazeta Kujawska” (Włocławek), „Gazeta Wileńska”, „Kurier Płocki” i sosnowiecka „Iskra”.

Z przyjemnością zaznaczamy również, że pisma te, solidaryzując się w zupełności ze stanowiskiem politycznym, jakie „Gazeta Poranna” zajmuje, przedrukowują chętnie zarówno artykuły nasze programowe, jak i wiadomości z pola walki wyborczej w okręgu lwowskim.

Polska może być wykupiona przez obcych.

CHŁOP SZWAJCARSKI MOŻE KUPIĆ NAJWIĘKSZE PRZEDSIĘBIORSTWO POLSKIE.

Lwów, 31 października.

Na jednym z ostatnich posiedzeń komisji rzeczoznawców istniejącej przy oddziale walki z lichwą warszawskiego komisariatu rządu stwierdzono, iż banki nie finansują w dostatecznej mierze przemysłu i handlu, skutkiem czego grozi nam formalne wykupienie i wywiezienie wszystkich towarów zagranicę.

Jako przykład podano, iż firma polska mająca 60 milionów marek polskich kapitału

zakładowego, może być nabyta przez kupca szwajcarskiego, posiadającego w swoim kraju 120 kop jaj.

Stwierdzono też na owym posiedzeniu, że w Polsce wszystko jest drogie w porównaniu z wewnętrznymi stosunkami, natomiast b. tanie w porównaniu z cenami w państwach o mocnej walucie. Najsmutniejsza jest rzeczą iż żaden artykuł wywieziony z Polski nie może być za cenę sprzedażną odkupiony.

Pierwszy pociąg sow. w Podwołoczyskach.

(Koresp. własna „Gazety Porannej”).

Podwołoczyska, 30 paźdź.

(ns.) Dnia 25 października stacja kolejowa w Podwołoczyskach była świadkiem ciekawego widowiska, a mianowicie przybycia po wieloletniej przerwie pierwszego pociągu od strony rosyjskiej.

Pociąg ten z powodu mającego nastąpić z dniem 1. listopada otwarcia ruchu kolejowego, od był „próbna jazda” z Wołoczysk do Podwołoczysk, gdzie zatrzymał się na kilka godzin. Pociąg sowiecki składał się z 10-ciu wagonów towarowych i jednego wozu osobowego 1. i 2. klasy, reprezentującego się niezwykle mizerne i nie

przypominającego nawet polski wagon 3. klasy na linii lokalnej.

Pociągiem tym przybyła do Podwołoczysk liczna delegacja kolejowa, która odbyła konferencję z przedstawicielami kolei polskich celem ostatecznego omówienia niektórych spraw, związanych z otwarciem ruchu. Przygotowania w tym kierunku, jak już podaliśmy, zostały ukończone. Między innymi została uruchomiona sala rewizyjna, gdzie będą się odbywały rewizje pasażerów, bagażu itd.



Dla cierpiących na zatwardzenie
Powszechnie znane ze swej skuteczności pigułki francuskie Cascarine Leprince znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 7490

KRONIKA.

Lwów, 31. października.

Miljonówka. W ostatnim ciągnięciu Miljonówki wylosowany został Nr. 3,313,022, sprzedany w Warszawie.

Odstąpienie pomnika „Wdzięczność”. Przy udziale niezliczonych tłumów publiczności nastąpiło w Warszawie onegdaj odstąpienie pomnika „Wdzięczności Stanom Zjednoczonym Ameryki północnej”, powstałego dzięki staraniu polsko-amerykańskiego Towarzystwa.

Warsztaty kolejowe w Tarnowie. Odbyło się uroczyste poświęcenie nowo wybudowanych warsztatów kolejowych w Tarnowie z udziałem licznych przedstawicieli Ministerstwa kolei i dykcji kolei w Krakowie, oraz miejscowych władz okręgowych.

Powrót mł. Strassburgera. Z Warszawy telefonują (m). Minister przemysłu i handlu dr. Strassburger powrócił z Krakowa do Warszawy.

O nauczanie stenografii. Z Warszawy telefonują (m).: Komitet wykonawczy kongresu stenografów założył protest przeciwko nieprzychylnemu stanowisku ministra oświaty w sprawie powszechnego nauczania stenografii w szkołach polskich.

Rezygnacja prezydenta m. Warszawy. Prezydent miasta Warszawy p. Stanisław Nowodworski zgłosił rezygnację ze swego stanowiska wobec powołania go na stanowisko sędziego najwyższego Trybunału administracyjnego.

Zjazd dyrektorów muzeów. Dnia 29. bm. rozpoczął w Krakowie obrady zjazd dyrektorów muzeów polskich. Na zjazd przybył delegat ministerstwa oświaty, robót publicznych, delegaci muzeów wielkopolskiego, toruńskiego, lwowskiego.

Dar jubileuszowy. Z Warszawy telefonują (m).: Z okazji 65-letniej pracy na polu naukowym profesora Benedykta Dybowskiego, znanego zoologa, zamieszkującego obecnie we Lwowie, Ministerstwo oświaty przyznało profesorowi Dybowskiemu jednorazowy zasiłek jubileuszowy w wysokości miliona marek.

Jubileusz prof. Twardowskiego. Grono byłych i obecnych uczniów prof. Kazimierza Twardowskiego święciło w niedzielę 25-lecie działalności tego uczonego, jako profesora Uniwersytetu lwowskiego.

Sjonści hulają. W Rawie Ruskiej odbywał się przed kilku dniami wiec miejscowych ortodoksów. Podczas obrad wtargnęła tam gromada sjonistów, którzy wiec rozbili, a prezesa kahału Federa pobili. Wogóle utworzone ad hoc bojówki sjonistyczne steroryzowały zupełnie wszystkich mieszkańców. Na prośbę tamtejszej ludności p. Turski interwenjował w tej sprawie u władz lwowskich celem zapewnienia wyborcom zupełnej swobody w okresie głosowania.

Strajk zecerński i brak dzienników. Wskutek strajku zecerńskiego, „Gazeta Poranna“ nie ukazała się już we środę dnia 25 bm. Zecerzy postawili cały szereg żądań, które nie były przyjęte przez właścicieli drukarni i wydawców. W następstwie czego nie wyszły już w środę dzienniki. Właściciele drukarni i wszyscy wydawcy postanowili jednak wydawać pismo, wspólnie. Na posiedzeniu wydawców postanowiono więc wydawać pismo pt. „Wiadomości Lwowskie“ a redaktorzy pism: Gazeta Poranna, Gazeta Lwowska, Wiek Nowy, Słowo Polskie, Chwila, Kurjer Lwowski, Kurjer Powszechny uchwalili jednogłośnie powołać na redaktora naczelnego pisma wspólnego: „Wiadomości Lwowskie“ p. Stanisława Zachariasiewicza, na zastępców zaś pp.: Tad. Opiolę, redaktora „Kurjera Powszechnego“ i dr. Rosmarina, redaktora „Chwili“. Do wydania tego wspólnego dziennika już nie przyszło, bo nastąpiła ugoda dzięki której, dziś wyszły już wszystkie pisma.

Skutkiem eksplozji benzyny we fabryce konserw na Zaleszczykach uległ ciężkiemu poparzeniu Piotr Suchecki, robotnik. Poparzonego odwieziono w b. groźnym stanie do szpitala.

Samobójczy skok. Aleksander M., woźny sądowy, rzucił się wczoraj w zamiarze samobójczym z III piętra domu przy ul. Sokoła 5 na bruk, skutkiem czego doznał złamania podstawy czaszki. Desperata w beznadziejnym stanie odwieziono Pogotowie do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku nieszczęśliwa miłość.

Prezydent Magistratu przystępuje do urzędzenia bezpłatnego kursu dla nadzorców targowych, który odbywać się będzie w biurach Fizykatu Miejskiego w godzinach wieczornych.

Program kursu obejmuje:

1) Higijene przechowywania i sprzedaży środków spożywczych.

2) Naukę o poborze próbek towarów zakwestjonowanych.

3) Towaroznawstwo.

Podania o przyjęcie na kurs z podaniem lokality miejsca zamieszkania wnosić należy bezwzględnie do Biura prezydenta Magistratu. Kandydaci winni wykazać się świadectwem ukończenia co najmniej szkoły powszechnej.

Termin rozpoczęcia kursu zostanie ustalony na zgłoszeniu się odpowiedniej ilości kandydatów.

Uczestnicy kursu mogą po jego ukończeniu ubiegać się o posady targowych przy tut. Magistracie na podstawie osobnych podań wniesionych do Biura prezydenta Magistratu, samo jednak ukończenie kursu nie nadaje praw żadnych do przyjęcia do służby miejskiej. 7556

Ziemniaki jadalne zdrowe i suche, bez ziemi hurtownie i detalicznie z dostawą do domu okazują tanio sprzedaje Tohabank. Bielowski 6. 7552

Trzy nowe bandy przeszły przez Zbrucz.

Zaleszczyki, 30. października.

(d) W ostatnich dniach przez Zbrucz na terytorjum Wschodniej Małopolski przeszły trzy bandy bolszewicko-ukraińskie.

Pierwsza banda przeszła przez Zbrucz koło Germakówki, otrzymawszy broń i amunicję tuż nad granicą. Bandę tę przeprowadził do Germakówki przewodnik z Ukrainy, a tu komendę nad nią objął niejaki Różycki. Po napadzie na Myszków, banda przez Monasterek i Bilcze poszła na

Thuste, stąd na Torskie, kierując się na Czerce, dokąd jednak nie doszła, bo w Uściczku zetknęła się z wojskiem.

Druga banda, składająca się z 12 ludzi, mająca także karabin maszynowy, dotarła ku polom w Winiatyńcach w powiecie zaleszczyckim.

Trzecia zaś banda pojawiła się w Lysiatyńcach obok Zaleszczyk. Liczyła ona 16 ludzi, dobrze uzbrojonych.

Zamordowanie dyrektora szkoły.

Zaleszczyki, 30 paźdz.

(d) Banda, składająca się z 9 osób, dokonała napadu na szkołę w Myszkowie i tu po dokonanej rewizji uprowadziła z sobą do lasu dyrektora szkoły Antoniego Berezowskiego. Drugiego dnia znaleziono Berezowskiego nieżywego, z roztrzaskaną głową. O dokonanym napadzie natychmiast zawiadomiono policję i operujący oddział wojskowy z tem, że bandyci posunęli się pod Uściczko.

Wobec tego rejon obok Uściczka obsadził żołnierzami porucznik Erbers, dowódca IV. kompanii 22. batalionu straży pogranicznej oraz porucznik Borysiewicz, dowódca II. kompanii tegoż

batalionu, który też wygotował cały plan akcji celem ujęcia bandytów. Dzięki forsownemu marszowi por. Borysiewicza, który z swoimi ludźmi zdołał przejść 65 kilometrów w nocy, las z bandy tami został obsadzony, poczem w ręce patroli por. Erbersa wpadli dwaj bandyci. Pierwszym był sam komendant bandy Stefan Melniczuk. Drugim był bandyta nieznanego nazwiska, który w walce z żołnierzami został zabity. Tu też w lesie wywiązała się obustronna strzelanina. Padło kilka nacię sałw karabinowych. Bandyci posługiwali się sygnałami światła niebieskiego. Wreszcie cała banda zdołała uciec w kierunku na Czerce.

Herszt bandy aresztowany. Pójdzie pod sąd doraźny!

Zaleszczyki, 30 paźdz.

(d) Porucznik Erbers aresztowanego Stefana Melniczuka odstawił do Zaleszczyk. Melniczuk jest abiturjentem gimnazjalnym, synem droźnika kolejowego w budce nr. 55, na linii Śniatyn—Kolemyja. Ze pościąg w powiecie zaleszczyckim udał się, zastępując to dwóch komisarzy policyjnych, a to Heinego i Loedla. Obaj oni szybko zorientowali się w sytności i swoich zarządzeniach oraz osobistą odwagą spowodowali, że bandyci zostali osaczeni, a posterunkowemu Pikońskiemu udało się ująć Melniczuka.

Słuchany w policji Melniczuk podał, że głów-

wna organizacja band znajduje się w Płoskirowie, a w Wschodniej Małopolsce są ustanowione poszczególne komendy. Komendantem ostatnich trzech band, które przeszły przez Zbrucz, był niejaki Różycki, słuchacz praw w powiatu borszczowskiego. Dalej podał Melniczuk, że amunicję bandom dostarcza miejscowa ludność (?!), przyczem zdradził wiele tajemnic, odnoszących się do akcji, która ma na celu terrorem niszczyć aparat rządowy, aby nie dopuścić do wyborów. Melniczuk zeznał także, że jest członkiem „Kurenia śmierci“, stworzonego systemem czwórkowym i podał cały ustrój tej organizacji, wyjawiając wiele nazwisk.

Razstrzelać bandytów z Sokalszczyzny!

Sokal, 29. października.

(d) Przez kilka dni w powiecie sokalskim grasowała banda, składająca się z 10 osób, dobrze u-

zbrojonych. Dopuściła się ona rabunku w kilku miejscach. Dzięki energicznemu pościgowi policji, zdołano dziewięciu bandytów przychwycić, a jednego przy wymianie strzałów, zastrzelić. Jak stwierdzono, zabity był właśnie hersztem tej bandy. Wszyscy aresztowani pozostają w aresztach powiatowej komendy policji państwowej w Sokalu, gdzie też toczą się dochodzenia. Jeden z aresztowanych został rozpoznany jako sprawca rabunku. Po ukończeniu śledztwa policyjnego, wszyscy aresztowani będą odstawieni do Lwowa, gdzie bezwzględnie staną przed sądem doraźnym.

Bojkot drożyzniany na Ukrainie sowieckiej.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“).

Podwołoczyska, 30. października.

(us.) Osoby przybyłe świeżo z poza Zbrucza opowiadają, że na całej Ukrainie sowieckiej daje się w ostatnich czasach zauważyć ciekawe zjawisko. Wybuchł tam mianowicie „strajk spożywców“. Pomimo olbrzymiego braku ujawniającego się na każdym kroku, ludność wstrzymała się od czynienia wszelkich zakupów, z wyjątkiem tylko niezbędnych do życia artykułów spożywczych. Magazyny i sklepy świecą pustkami, choć zaważone są formialnie różnego rodzaju towarami. Ludność Ukrainy sowieckiej odruchowo, bez ja-

kiegolwiek organizacji, poprostu doszła do wniosku, że jedynie przy pomocy tego rodzaju gremjalnego bojkotu zmusi paskarzy i spekulantów do dyktowania cen bardziej umiarkowanych. Równocześnie zaś znękana ludność Ukrainy sowieckiej chce tą drogą zaprotestować przeciwko rujnującej kraj „polityce ekonomicznej“ i fiskalnej rządu sowieckiego.

Jak słyhać, olbrzymie masy towarów sprowadzonych z Polski, nie znajdują nabywców z powodu wygórowanych cen, wywołanych fantastycznymi wprost sowieckimi opłatami cłowemi i transportowemi.

CZAS 
odnowić przedpłatę!

Dzielny posterunek policji w Zabczu.

Sokal, 30. października.

(d) Zastępcę w ujęciu gromadzącej tu bandy pociąg posturunek policji państwowej w Zabczu, położonym między Sokalem a Uhnowem. Gdy posterunek ten wieczorem otrzymał wiadomość o grasowaniu bandytów, natychmiast zarządził ostre przygotowanie. W nocy budynek policyjny otoczyli bandyci. Było ich około sześciu. Jeden z nich rzucił

granat ręczny na werandę, lecz ten nie eksplodował. Wówczas będący tam na warcie jeden z pobojantów strzelił, który to strzał spowodował odwrót napastników. Bezwzględnie posterunek zarządził pościg za bandytami i po całonocnym pościgu zdołał pod Rawą Ruską ich osaczyć, a następnie przyaresztować.

O bezpieczeństwo i spokój w dniu wyborów.

Lwów, 31. października.

(d) Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu się z ministerstwem skarbu zezwoliło na wzmocnienie sił policyjnych na wschodnich kresach. Mianowicie na okres wyborczy przyjęte będą siły kontraktowe.

Początkowo chciano stworzyć specjalną „straż wyborczą”, wciągając do niej strażę polo-

we i leśne. Gdy jednak wedle zdania inspektora Wicyńskiego, komendanta okręgowego policji państwowej we Lwowie, straż takie nie mogą być apolityczne, ministerstwo zgodziło się na chwilowe powiększenie liczby posterunkowych, aby w dniu wyborów utrzymać porządek i spokój przed lokalami wyborczymi.

Proces Fedaka i tow.

Lwów, 31 paźdz.

(—) Po szczegółowym przesłuchaniu Fedaka, zeznawał drugi z rzędu oskarżony Franciszek Józef 2 im. Sztyk, syn agenta policyjnego, który twierdził, że wszystko, co zeznał w policji jest nieprawdą. Dodać należy, że właśnie Sztyk swojemi zeznaniami naprowadził policję na całą tajną organizację Sztyk bronił się nalwnie i nieważnie wzywał do zeznań. W reku trybunału są też zeznania Sztyka, pisane w więzieniu do aresztowanych z jego winy Matczaka i Horobijowskiego. Daje on im instrukcje, co do zachowania się w śledztwie i ubolewa nad swojemi zeznaniami, które tyle „nieszczęsła” spowodowały na nich.

Następnie przesłuchano Dymitra Palljewa, Ostapa Kobierskiego, Wasyla Kuczabskiego i Michała Matczaka. Wszyscy oni bronili się wykrętnie, perfidnie, czyniąc niekorzystne wrażenie.

(—) Na wczorajszej rozprawie obrońcy zadali jeszcze kilka pytań Matczakowi, którym starali się wykazać dla zagranicy bądź niewinne oblicze wszystkich tajnych związków, do których oskarżeni należeli, bądź zamantestować ogrom ukraińskiej „krywdy”, a ciężką rękę polskich „okupantów”.

Z kolei przystąpiono do przesłuchania drugiej grupy oskarżonych, mianowicie 7 osób, które odpowiadają jedynie za zdradę stanu. Z grupy tej wczoraj przesłuchano: Bohdana Hnatewicza, Piotra Jaremijczuka, Wiktora Hołubowicza, Mikołaja Tołana i Ostapa Horobijowskiego.

Po podaniu generaljów i „zajawy”, Hnatewicz, oskarżony o działalność w charakterze kurjera tajnej wojskowej organizacji ukr., do winy się nie przyznaje. Zeznania Sztyka, obciążające go znacznie, odbiera oskarżony wzorem swoich poprzedników i określa je jako fantastyczne.

Piotr Jaremijczuk, absolwent 4 kl. gimnazjalnej, który był już w 1919 r. za szpiegostwo skazany przez sąd polowy na 10 lat ciężkiego więzienia, a po dwóch latach utaskawiony przez Naczelnika Państwa, zasiadł znowu na ławie oskarżonych. Zaprzecza on wszelkim swoim zeznaniom, złożonym zaraz po aresztowaniu w policji: protokół „podpisał pod presją”, a wszystkie nazwiska które tam podano, zostały mu „podsumięte”.

Wiktor Hołubowicz zastosowuje taktykę swego poprzednika, idzie jednak o tyle dalej, że zaprzeczając prawdziwości swoich zeznań złożonych w policji, nie zawsze pamięta dokładnie, co opowiedział sędziemu śledczemu. Na trochę drażliwsze pytania nie odpowiada, tłumacząc się krótkim: „nie można”.

Mikołaj Tołan, b. oficer austriacki a od 1918 r. oficer ukraiński, „zawdzięcza” znalezienie się na ławie oskarżonych Jaremijczukowi. Wypiera się należeniami do ukraińskiej wojsk. organizacji, jakoteż przeczy, by kiedykolwiek znał Jaremijczuka, Hołubowicza i Horobijowskiego.

Wreszcie Ostap Horobijowski, 19-letni absolwent gimn. tłumaczy podpisanie onczającego protokołu w policji w sposób ściśle sztubacki. Mianowicie „obałamacony” został przez wywadowcę policji, który w czasie przesłuchiwania białad nad doła ukraińskiego narodu i twierdził, że teraz w kołach akademickich „panuje taki prąd”, że wszyscy ukraińscy studenci zgłaszają się dobrowolnie do policji i biorą część winy na siebie, aby tylko wybawić od śmierci „kochanego Stefka” (Fedaka) i że zresztą, po podpisaniu protokołu, puszczą go na wolność.

Po tych zeznaniach nieletniego „działacza” odroczone rozprawę do dziś rana.

WYBORY GMINNE NA ŚLĄSKU CIESZYŃSK.

Cieszyn, 30. października.

W niedzielę odbyły się wybory gminne we wszystkich gminach Śląska Cieszyńskiego. W mieście Cieszynie Polacy otrzymają 13 mandatów, socjaliści 3, blok żydowsko-niem 17 mandatów.

W mieście Bielsku żydzi 17 mandatów, socj-niem. 8 mandatów, związek niemiecki 17 mandatów, Polacy 4. (AW).

Zebranie prezesów obwodowych Komisji wyborczych.

Lwów, 31 paźdz.

Pod przewodnictwem prezesa okręgowego p. Miłskiego odbyło się wczoraj w sali ratuszowej zebranie prezesów i wiceprezesów obwodowych komisji wyborczych. Na zebraniu tem p. Karchezy wyjaśnił niektóre postanowienia noweli do ustawy wyborczej, jakoteż podzielił się z zebranymi wiadomościami, otrzymanymi od generalnego komisarza wyborczego.

Na zebraniu ustalono, że obwodowe komisje wyborcze będą unieważniały karty głosowania, na których oprócz cyfry listy wyborczej będą jakieś inne zapiski, czy znaki. Obwodowe komisje wyborcze wzywają przeto wyborców, aby w interesie ogólnym przestrzegali, by na kartach głosowania prócz listy wyborczej, wyrażonej cyfrą, czy słowami, nie było żadnych in-

Krótkie wiadomości.

— Ministerstwo skarbu wydało szereg zarządzeń mających na celu ukrócenie spekulacji walutowej na giełdzie warszawskiej. Rezultat widoczny był natychmiast, choć narazie jeszcze w niewielkim stopniu.

— Konferencja pokojowa „Wschodu” rozpoczęła się w Lozannie dnia 13 listopada. W konferencji weźmie udział przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w charakterze obserwatora.

— Dzienniki donoszą, że Bonar Law oświadczył, że w stosunku do Niemiec będzie prowadził politykę bardziej stanowczą niż L. George. Oświadczył on dosłownie: „Posunęliśmy się zbyt daleko na drodze do pobłażliwości”.

— Nowy premier angielski Bonar-Law zamierza zrezygnować z pretensji W. Brytanji do panowania w Palestynie i Mezopotamji, które powrócą do Turcji.

— Z Rygi donoszą, że kongres „sownarkomów” ukraińskich uchwalił znieść niezależność Ukrainy i zatrzymać dla niej tylko autonomię wewnętrzną. Ukraina ma odtąd stanowić jedną całość z Rosją sowiecką.

Podziękowanie.

Świętej Dyrekcji Polskiego Banku Przemysłowego, koleżankom i kolegom moim za opiekowanie się mną tak serdecznie w czasie choroby i po stracie ukochanej matki naszej, a także Wielobnym OO. Bernardynom OO. Zmarłychwstańcom Miejskiemu Zakładowi „Concordia”, kolegom nieobecnych brata mego i wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę zmarłej

Bóg zapłać.

Za brata Leona Bronisława Lapińskiego

—o—

† Helena z Kasparów Dziwińska. Wczoraj o godz. 5 wieczorem po dłuższej chorobie zmarła śp. Helena Dziwińska żona dra Placyda Dziwińskiego, profesora politechniki i długoletniego zasłużonego radnego m. Lwowa. Zmarła liczyła 64 lat, odznaczała się wielkimi zaletami serca i charakteru, była czynną w różnych komitetach dobroczynnych i narodowych, zyskując sobie sympatję i uznanie. Z śmiercią tej matrony polskiej żaloba okrywa się dom wojewody Olpińskiego którego żoną jest córka śp. Zmarłej pani Wanda Olpińska. Poza tem Zmarła pozostawiła trzy córki, a to p. Olge Mossingowa żonę lekarza pułkowego, p. Stefanię Anstakową, żonę dyrektora gimnazjum w Inowrocławiu i p. Janinę, urzędniczkę Banku Przemysłowego. Pogrzeb śp. Dziwińskiej odbędzie się w czwartek o godz. 11 przed południem z domu żałoby przy ulicy Kleimowskiej 3

Armata na ulicach Rzymu

ZARZĄDZENIA WOJSKOWE DLA ODPARCIA ATAKU FASZYSTÓW,

Rzym, 30 paźdz.

Władze podjęły szerokie środki ostrożności. Oddziały kawalerji ustawiono na placach u których wylotów stoją żołnierze z najeżonymi bagniami oraz armaty. Władze wojskowe otrzymały kategoryczny rozkaz przeszkodzenia wejściu do Rzymu faszystów. Oddziały faszystów pochodzące z Pizy, Florencji, Neapolu i Livorno zostały w

drodze zatrzymane.

Władze wojskowe wstrzymały wczoraj od godz. 10 rano ruch kolejowy. Pociągi wycofano do remiz. Ponadto na przestrzeni 200 metrów zerwano tor kolejowy między Rzymem a Civita Vecchia. Siedziba faszystów została obsadzona przez wojsko. (PAT.)

Faszyści żądają całej władzy dla siebie.

Rzym, 30 paźdz.

Senator Luzimoli pertraktował wczoraj w imieniu Giolitti'ego z przewodcą faszystów Mussolinim. Rokowania jednakże rozbiły się, ponieważ Mussolini sprzeciwił się objęciu teki spraw zagranicznych przez Orianda, a teki skarbu przez Ricilego.

Mussolini uważając, że faszyzm może i powi-

nien objąć pełną władzę w państwie, zaniechał planu stworzenia gabinetu w kombinacji z Salandri i wyraźnie postawił swą kandydaturę na stanowisko prezydenta ministrów.

Senatorowie i deputowani z okręgów lombardzkich zwrócili się do Facy z prośbą, aby popierał akcję Mussolini'ego. (PAT.)

Rzym we władzy Faszystów.

MUSSOLINI TWORZY RZĄD CZYSTO NACJONALISTYCZNY.

Rzym, 30. października.

Według ostatnich wiadomości z Rzymu, stali się faszyści panami sytuacji i zdołali opanować wszystkie ważne punkta i węzły uliczne. Zamierzona kontrakcja socjalistów nie doszła do skutku, gdyż na tajnym posiedzeniu socjalistów z komunistami nie doszło do porozumienia.

Król przerwał rokowania z kierującymi osobistościami i rozpoczął pertraktacje wprost z Mussolinim, któremu powierzył misję tworzenia gabinetu.

Mussolini zamierza w najkrótszym czasie

przedłożyć listę nowego gabinetu. Przedstawicielom prasy oświadczył on, że nowy rząd będzie w bitnie koncentracyjny. 7 miejsc otrzymają faszyści, 4 demokraci, 3 partia katolicka. (AW).

Rzym, 30. października.

W Rzymie przyszło do krwawych zająć między faszyzmem a wojskiem, przyczem padło 1000 ludzi. Papież wydał manifest, wzywający do zachowania spokoju. Łoże wołnomularskie przyłączyły się do faszyzmu. Faszyści zaprowadzili ostrą cenzurę pism. W Medjolanie skonfiskowali pisma „Corriere della Sera“ i „Giustizia“. (AW).

Kemal-pasza zrywa sojusz z sowjetami.

NOWY TRYUMF DYPLOMACJI FRANCUSKIEJ NA WSCHODZIE.

Londyn, 30. października.

„Daily Telegr.“ pisze, że wzajemne stosunki angorsko-moskiewskie pogorszą się z dnia na dzień. Już od dłuższego czasu ścierały się w łonie zgromadzenia narodowego Angory dwa stronnictwa, z których jedno było za utrzymaniem przyjaznych stosunków z Rosją, drugie zaś było temu przeciwnie. W ostatnich dniach ta druga partja od-

niosła zwycięstwo.

To wyraźne zaznaczenie się antysowjeckiego kursu w polityce Angory uważają powszechnie za wielkie zwycięstwo Francji, która przyrzekła Angorze nie tylko pomoc finansową, ale i materialną Francji. Obecnie Turcy spodziewają się odzyskać z powrotem prowincje na Kaukazie, które są obecnie w ręku rosyjskim. (AW).

Mają brylanty, lecz nie mają chleba.

Sowjety „europeizują“ swoje miasta. — Błyszcząca nędza.

Lwów, 31. października.

Z pogranicza nad Zbruczem donoszą: Do Winnicy, Kijowa i Odessy napłynęła wielka ilość towarów zagranicznych, w tym wielka ilość luksusowych. Otwarto kawiarnie, restauracje, teatry, kabarety oraz kluby gry.

W magazynach sklepowych wielka różnorodność. Ceny niektórych artykułów przewyższają o 100 proc. ceny analogicznych towarów zagranicą. W sklepach jubilerskich w Kijowie i Odessie zauważyć można ogromną ilość brylantów i wyrobów ze złota oraz srebra. Na skutek tego ceny na wspomniane artykuły ogromnie spadły. W oknach sklepów jubilerskich spotyka się napisy reklamowe: „Bacność! Kupujcie, okazja taka nigdy się już nie powtórzy!“ (AW).

ROKOWANIA SOWJECKO-RUMUŃSKIE.

Bukareszt, 30. października

Rokowania gospodarcze między Ukrainą sowiecką a Rumunią postępują szybko naprzód i w najbliższym czasie zawarty będzie prowizoryczny układ.

Charakterystyczne, że w obecnych rokowa-

niach delegaci ukraińscy oświadczyli zupełne desinteresement w sprawie Bessarabji. (AW).

Wiec Centrum Polskiego w Białymostku.

Białymostek, 29. października.

W Białymostku, pow. Żółkiew, odbył się w niedzielę 22. października o godzinie 12 w południe wielki wiec Centrum Polskiego. Dowodem zainteresowania ludności okolicznej programem Centrum było tłumne przybycie włościan, mimo niepewnej pogody i mimo, że wiec odbywał się pod gołym niebem. Sukces wiecu był tem większy, że Białymostek był dotychczas uważane za bezsporny teren agitacji radykalnej.

Odpowiedzi Redakcji.

Pan G. K. w Tarnopolu. „Pitzelesowcy“, nazwa, którą na gruncie tarnopolskim nadano zwolennikom listy 8, nie pochodzi tak jak „Pepeesowcy“, albo „Enpeerzy“, od początkowych liter stronnictwa. Nazwa ta wywodzi się od rodowego nazwiska jednego z kandydatów, który figuruje na liście senatorskiej „Chyjeny“. W herbarzu Paprockiego i Niesieckiego, ani też w „Błękitnym almanachu“ Borkowskiego nazwiska Pitzelesów wśród senatorskich rodów nie znajdujemy. Jest to jeden z kandydatów mniejszości narodowej z ramienia Chrześcijańsko - Narodowej Jedności.

Z teatrów.

Lwów, 31. października

„Dzieje Józefa“, komedia autora „Lekkomysłnej siostry“ W. Perzyńskiego, grana będzie po raz pierwszy we wtorek w Teatrze Wielkim. Obsadę tworzą pp. Orzechowski, Hierowski, Dębowski, Michnowska, Kwiatkiewiczowa, Łozińska, Janowska. Sztukę reżyseruje p. Okornicki. — W środę z powodu Święta Zmarłych w Teatrze Wielkim o godz. 7 wieczorem „Dziady“ Mickiewicza.

TEATR WIELKI.

Wtorek, 31. października o godz. 7 „Dzieje Józefa“, komedia w 3 aktach W. Perzyńskiego (Premjera).

Środa, 1. listopada o godz. 7 „Dziady“, sceny dramatyczne w 6 odsłonach A. Mickiewicza

TEATR MAŁY.

Wtorek, 31. października o godz. 7 „Kto zostanie posłem?“, groteska w 3 akt. Jana Gelfi.

Środa, 1. listopada, o godz. 7 „Kto zostanie posłem?“, groteska w 3 akt. Jana Gelfi.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek, 31. października o godz. 7 „Bajadera“, operetka w 3 aktach Kalmana.

Środa, 1. listopada o godz. 7 „Bajadera“ operetka w 3 aktach Kalmana.

Jak wypadła „bezsronność“ czeskich sądów.

Cieszyn, 29. października.

W czasie zaburzeń plebiscytowych na Śląsku Cieszyńskim w marcu 1920 roku, banda pałkarzy czeskich, którymi ogromnie chętnie posługiwała się agitacja czeska celem skłócenia Polaków, by głosowali za Czechami, napadła na znanego polskiego działacza p. Fryderyka Kretschmanna, dyrektora szkoły polskiej w Dąbrowie. P. Kretschmann począł uciekać wraz z córką przed atakującą bandą, w chwili jednak gdy życia jego i córki groziło zaczęło niebezpieczeństwo, pochwylił rewolwer i strzelił trafiając jednego z napastników Czecha, Słachtę.

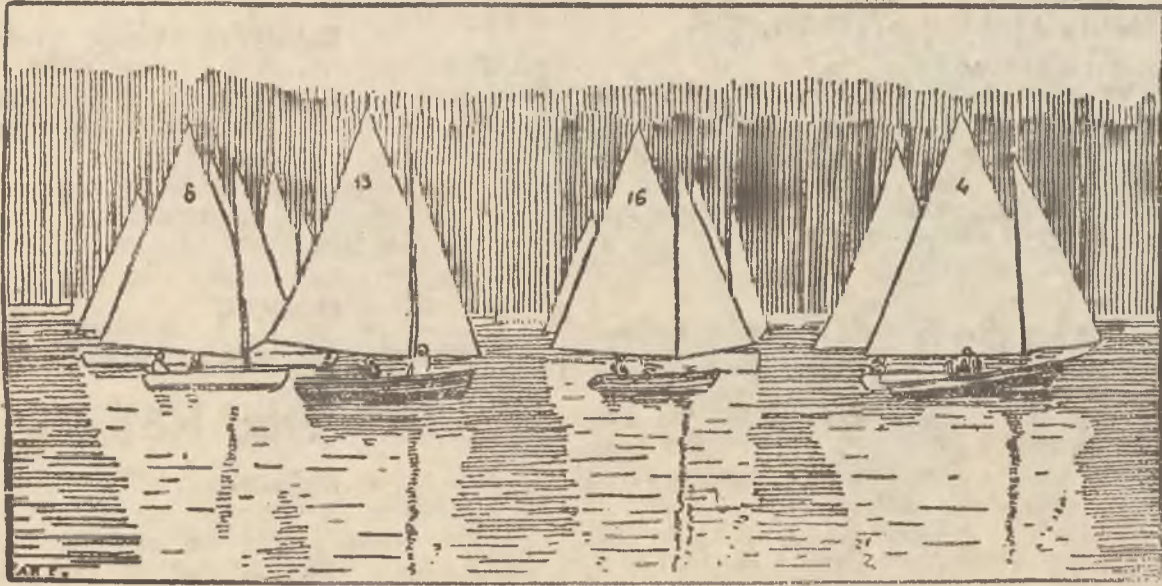
Po wystrzale napastnicy rozbiegli się.

Sąd karny uwolnił p. Kretschmanna od winy i kary, stając na słusznym stanowisku,

że działał on w obronę własnego życia. P. Strzelony Słachta wytoczył wówczas p. Kretschmannowi skargę o... odszkodowanie i sąd obwodowy w Morawskiej Ostrawie na rozprawie odbytej w dniu 22. września skazał p. Kretschmanna na zapłatę Słachtie tytułem odszkodowania 15.000 koron czeskich, zaś z tytułu utraty zarobku i kosztów leczenia kor. czeskich 5.354'40, a nadto na ponoszenie wszystkich kosztów procesowych. Obrońca p. Kretschmanna wniósł naturalnie rekurs do sądu najwyższego przeciwko podobnemu orzeczeniu.

Fakt powyższy, który odbił się głośnym echem w kołach ludności polskiej, utwierdzając ją w przekonaniu, iż „bezsronność“ sądów czeskich jest w wysokiej mierze wątpliwa.

ZAWODY ŁÓDEK NA SEKWANIE



Mimo późnej jesieni kwitnie dotąd we Francji sport letni. Niedawno odbyły się na Sekwanie imponujące zawody łódek żaglowych, arcytę powiększa przedstawia właśnie chwilę, gdy ustawione rzędem łódki, czekają na znak rozpoczęcia zawodów.

Fortuna kołem się toczy...

Śmierć magnatów w schronisku dla nędzarzy. — On znany literat, ona arystokratka i właścicielka licznych włości.

Lwów, 31 paźdź.

Fortuna kołem się toczy — mówi stare przysłowie. Życie, niestety, dostarcza aż nadto wiele przykładów stwierdzających, iż nie jest to czczy frazes. Niedawni magnaci żyją dziś w nędzy. Przy mierają jak nędzarze.

Tak los spotkał znanego literata i b. redaktora „Echa” śp. Zygmunta Sarneckiego, który przed kilku miesiącami zmarł w schronisku Heclów w Krakowie jeden z tych, którzy byli reprezentantami Polski z czasów Garibaldiego we Włoszech.

W tych dniach dokonała żywota jego małżonka śp. Wanda Korwin-Sarnecka, przebywająca

od pewnego czasu w warszawskim schronisku nędzarzy.

Zmarła była wnuczką gen. Niesiołowskiego, ożenionego z Radziwiłłówną, poza tem przez Choiselle'ów, wicehrabiego De Polly i innych była spokrewniona z pierwszorzędnymi rodzinami we Francji. Przeżyła lat 80.

Małżonkowie Sarnecky znani byli ongiś jako potentaci. Do nich bowiem należała Bychawa w Lubelskiem, Józefów nad Wisłą i inne majątki.

Zeszli z tego padolu nędzarami; na tapczanie schroniska, które ich przygarnęło.

Głosujemy na 12.

Ekonomista.

GIELDA NIEOFICJALNA.

Od kilku dni tendencja na obce waluty chwiejnie-zwyzkowa. Dolary, a także złoto, srebro i korony czeskie spadły były o 200 do 250 punktów, wczoraj zaś nastąpiła mała wyżka, która wyniosła przy dolarach 50 do 70 punktów. Na marki tendencja chwiejna. Ceny zmieniły się od 30 do 80 punktów. Obrót średni.

Dolary ameryk. 14000 do 14100, 1-ki i 2-ki 13900 do 14000, dolary kanad. 13800 do 14000. 1-ki i 2-ki 13700 do 13900, marki niem. 3.30 do 3.50, setki 3.10 do 3.15, drobne 3 do 35, leje 87 do 88, drobne 85 do 86, czeskie kor. 430 do 435, drobne 420 do 425, austr. tys. now. em. 450 do 480, austr. tys. star. em. 1400 do 1450, setki now. em. 45 do 48, setki star. em. 130 do 135, 50 kor. 40 do 45, 20 kor. 16 do 18, 10 kor. 8 do 10, jedynki i dwójki 0.40 do 0.50, ruble 500-ki 125 do 135, setki 125 do 140, 25-rublowki 110 do 115, 10 rubli 1 do 1.10, reszta drobnych 0.70 do 0.75, dumskie tys. 20 do 25, 250 rubli 15 do 18, karbowanice 110 do

115, hrywny 140 do 150, franki franc. 900 do 925, funty szterl. 47000 do 47500, franki szwajc. 1950 do 2050.

Złoto: 20-kor. 50.000 do 52.000, 20-frank 49.000 do 50.000, funty szterl. 51000 do 52000 20-markówki 54.000 do 55.000, 10 rubli 62.000 do 64.000, dolary 13500 do 13600.

Srebro: korony 1000 do 1050, 5-kor. 5100 do 5150, floreny 2520 do 2550, ruble 4500 do 4800, kopiejki 1850 do 1950, dolary 10500 do 11000, połówki i ćwiarki 9000 do 9500, kanadyjskie 9000 do 9500, drobne 8500 do 8600, leje 980 do 1000, austr. stempl. 15 jedna czwarta do 15 trzy czwarte, austr. przekazy 16 do 16 i pół.

KURSA GIELDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 30. października.

(PAT). Akcje. Transakcje. Polskie Tow. Handl. 1000, Zieleniewski 8800, Warsz. Sp. Bud. parow. 2800, Cegielski 12000, Trzebinia fabr. maszyn 2800. Zakł. amun. „Pocisk” 1200, Elektrownia Siersza 1000, Bank Małopolski 1500.

Waluty i dewizy. Transakcje. Dolary Stanów Zjedn. 13200, kanadyjskie 13000, franki franc. 925, franki szwajcarskie 2500, funty szterl. 63000, marki niem. 3.25, korony austr. 0.18 i pół czechosłowackie 430.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 30. października.

(m). Na dzisiejszej nieurzędowej giełdzie warszawskiej tendencja dla akcji chwiejna, na ogół jednak słaba. Waluty i dewizy zagraniczne początkowo słabo, w środku zebrania uległy wyżce, pod koniec znowu nieco słabiej. Papiery lokacyjne bez ruchu

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 30. października.

(PAT). Końcowe: Berlin 0.13 i jedna czwar

ta, Holandia 216, Nowy Jork 553'50. Londyn 24'70, Paryż 38.70, Medjolan 21.87, Madryt 84 i pół, Bruksela 36.15, Kopenhaga 110.35, Sztokholm 147.25, Chrystiania 100. Buenos Aires 199 i pół, Praga 17.65, Budapeszt 0.22, Bukareszt 3'55, Zagrzeb 2.27 i pół, Zofja 3.80, Warszawa 0'03 i pół, Wiedeń 0.0073, Austr. kor. stemplowane 0.0077



Poznań. Zawody piłki nożnej pomiędzy Cracovią a Wartą (Poznań) zakończyły się wynikiem 2:1 (0:1).

Pardubice. Zawody piłki nożnej dały wynik następujący: Pardubice—Wisła 4:2.

Nahod. Wisła kontra Nahod 3:2.

Lwów. Pogoń—Makkabi (Kraków) 5:0 (0:0) 22 hm. Zawody towarzyskie. Znaczna przewaga Pogoni, zaznaczono cyfrowo dopiero w drugiej połowie. Makkabi pracowita i ambitna, w technicznym wykształceniu nie wiele ustępuje Pogoni. Pogoń rozwinęła grę stojącą na wysokości zadania pod względem kombinacyjnym i strzałowym. Pomoc miały swój dobry dzień. Obrońcy prócz kilku słabych momentów zadowolili. Bramkarz Mietek Kuchar dobry. Z Makkabi wyróżnili się środek napadu, środkowy pomocnik, lewy obrońca i bramkarz, który bronil zupełnie bez zarzutu.

OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

Chłopaka fachowego (młodego pomocnika) przyjmie Skulski, Sapiehy 31. 6993

Asystentka farmacji z dobrymi poleceniami poszukuje posady. Meloch, Przemysł, Basztowa 14. 7533

Poszukuje panny do dwójga dzieci, chłopca w II gimn. i dziewczynki w 4-tej ludowej. Pierwszeństwo mają panie grające na fortepianie i z francuskim. Zgłoszenia u J. M. Schoenfeld, Stryj, ul. Iwaszkiewicza 1. 33. 7483

Koncyplenta zdolnego, rutynowanego, poszukuje zarząd adwokat Olexincer w Wiśniczu koło Bochni. Warunki korzystne. 7012

100.000 marek polskich i więcej dam za dobrą, stałą posadę. Administracja pod „Urzednik”. 7016

Asystentka farmacji poszukuje posady w aptece na prowincji. Gluckówna (p. Michalewicz) Lwów, ulica Jagiellońska 12. 7013

NAUKA I WYCHOWANIE

W najbliższych dniach zostanie otwarty po zupełnym odnowieniu i nowoczesnym wymaganych adaptacjach Zakład dla nieowłat im. Dzieciątka Jezus własność Towarzystwa tegoż imienia, przy pomocy amerykańskiego Czerwonego Krzyża i Ministerstwa Zdrowia Publicznego. Przy zakładzie tym zostanie otwarta szkoła dla pielęgniarek dziecięcych wraz z internatem z 6 miesięcznym kursem, po ukończeniu którego kandydatki będą mogły za pośrednictwem tegoż Zakładu uzyskać posady w domach prywatnych. — Warunki przyjęcia: Wiek od 18—25 lat. Ukończone 4 klasy szkoły wydz. Świadectwo zdrowia i moralności, obywatelstwo polskie. Bliższych wyjaśnień udziela Klinika dziecięca ul. Głowińskiego 5, codziennie od godz. 11 do 12. 6952

Wobec upaństwowienia w najbliższym czasie Szkoły zawodowych pielęgniarek przy Klinice dziecięcej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, przyjmowane będą kandydatki na trzyletni kurs wyższego pielęgniarstwa zawodowego. Warunki przyjęcia: wiek od 18—25 r. życia. Obywatelstwo polskie, świadectwo zdrowia i moralności. Wykształcenie średnie (liceum lub 8 kl. szkoły wydz.). Bliższych informacji udziela Klinika dziecięca ul. Głowińskiego 5, codziennie od godz. 11 do 12. 6953

KLASK, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Realność fabryczna nowa, cała wolna, z wodociągiem, skanalizowana, ze światłem i prądem elektrycznym do sprzedania albo na udział do odstąpienia. Zgłoszenia do biura Sokołowskiego, Jagiellońska pod „Okazja“ 7025

Partja książek różnej treści z powodu zmiany mieszkania do sprzedania. Wiadomość ulica Chorażczyzna 11 a, I. piętro. 7004

MARZENIA

Spółniczkę starszą i zamożną przyjmie magister farmacji do objęcia interesu we Lwowie (cel matrymonjalny nie wykluczony). Zgłoszenia pod „Szczęście 100“ 6493

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Poszukuję pokoju umeblowanego z osobnym wejściem bez utrzymania. Warunki według umowy. Zgłoszenia do Adm. „Szczotka“, Zimorowicza L. 5 pod „Dyrekcja“ 7523

Lokal przemysłowo-handlowy w Śródmieściu, względnie na biura — sklep w parterze i sala 12 m. X 6 m. na I. piętrze — połączone wewnętrznymi schodami, zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość u dra Wolfa, ulica Sykstuska 42. 7477

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe, kuchnia, gaz z przynależnościami w mniejszym mieście okręgowym na takie same lub większe we Lwowie za dopłatą. Listy pod „R“ do Administracji. 6951

Mieszkanie w Krakowie 3 pokoje z wszelkim komfortem, centralnym ogrzewaniem do zamiany zaraz za 4 pokoje we Lwowie. Zgłoszenia pod „Kraków“ do Administracji. 6464

Pokój umeblowany, ewentualnie z utrzymaniem poszukują dwie siostry słuch. uniwersytetu. Odpowiedź pod „Siostry“ do Administracji. 7022

3 pokoje umeblowane do wynajęcia na 1 rok dla zamężnych. Wiadomość Piaskowa 11 A. 6915a

ROZMAITE

M. Steinhaus Lwów, Krasickich 18a poleca nowy motor Diesla 40 HP. 7006

Anons! Osoba, która przed dwoma laty dłuższy czas pod godłem „Anons“ za pośrednictwem Administracji „Słowa Polskiego“ we Lwowie korespondowała (lub osoby o tej korespondencji wiedzące), proszeni są o znak życia pod adresem: Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124 dla Belliny. Czy powrót z za morza nastąpił?... 7522

Każda wytworna kobieta pielegnuje twarz w Kosmeo, pierwszorzędnym zakładzie kosmetycznym, ul. Mikołaj 7. 6496

Kapelusze i woale żałobne poleca Topolnicka, ulica Kopernika 1. 6519

Bandażysta Polaczek, Sambor. — Ilustrowane ceniki darm. 6 62

M. Steinhaus Lwów, Krasickich 18a poleca prasy do siana. 7007

Przeciw kaszlowi i cierpieniom żołądka najlepszym lekarstwem są sztuczne wody mineralne, wyrobu fabryki „Zdrowie“ we Lwowie, ul. Zdrowie 9. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie. 7015

Dr. Ludwika Landes
sekund. szpitala powszechnego otworzyła po studiach zdobytych we Lwowie, Instytut Roentgenologiczny 3-go Maja 7. zagranicą 7534

WOZY GOSPODARCZE KOŁA BOSE I OKUTE

różnych wielkości, z najlepszych i suchych materiałów drzewnych i żelaznych wyrabia masowo i dostarcza 7187

POTĘGA S. A. Kraków Bas. 10wa 9

TABLICE I NAPISY METALOWE
WYKONUJE NAJTAJNIEJ
MAKS GLASERMAN
RYTOWNIK
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.
77002

Już nadszedł transport gum samochodowych firmy

“CONTINENTAL“

Opony „CORD“ i ryflowane oraz dętki wszelkich wymiarów na składzie

STOCK-CONTINENTAL

Lwów, Kościuszki 5

Akuszerki i pierwszorządne zakłady położnicze pielegnują niemowlęta tylko **Podrę i Mydłem Bebe Stofmana**
Puder leczy wszelkie dolegliwości skórne, mydło zapobiega oacym. 7450

Maszyny do szycia



najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawieczyzny i do robót ręcznych, poleca **Aleksander MALINON**
Skład maszyn do szycia
Lwów, Wałowa 11 A.

Przyjmuje również maszyny do naprawy 719

CERATY KAPY NA ŁÓŻKA PORTJERY DYWANY FIRANKI MATERIJE MEBLOWE TAPETY i itp.
poleca **DARŁAD DEKORACYJNY S. WEISS**
LWÓW, SOBIESKIEGO 2. 7281

CHOROBY weneryczne, skórne, zasa- rzałe leczy specjalista 6542
Dr. FRISCH, ulica Wałowa 1. 11.

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL**
ordynuje od 12-1 i od 3-5 po południu.
pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 677

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych: b. sekundarjusz szpitala wied. i lwowskiego ordynuje od 8-9, 12-1 i 3-6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 6593

Dr. Maksymilian ROLLER
ordynuje w chorobach dzieci od godz. 4-4 popoł.
Lwów, ul. Kleparowska 11 p. 7260

Wobec pomyłki zaszedł w pierwotnym ogłoszeniu, które było umieszczone w „Monitorze Polskim“ Nr. 239 w dniu 20. października br.

ZARZĄD WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ BUDOWY PAROWOZÓW
zaprasza ponownie Hl. Akcjonariuszów na II doroczne ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
które odbędzie się w Warszawie w piątek 17. listopada 1922 o godzinie 5 po południu w lokalu „Polskiego Banku Przemysłowego“ ulica Senatorska 42.

- PORZĄDEK OBRAD:**
- 1) Rozpoznanie i zatwierdzenie sprawozdania z działalności Spółki za II rok administracyjny 1921-22.
 - 2) Wniosek Komisji Rewizyjnej na udzielenie absolutorjum Zarządowi.
 - 3) Podział zysków za rok 1921-22.
 - 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na rok 1921-22.
 - 5) Określenie wysokości kredytu, z którego ma korzystać Spółka.
 - 6) Kupno nieruchomości.
 - 7) Określenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
 - 8) Wybory:
 - a) jednego członka Zarządu, wylosowanego w myśl par. 37 Statutu,
 - b) 5 członków Komisji Rewizyjnej.
 - 9) Zmiana par. 40 Statutu.

W Zgromadzeniu tem mają prawo brać udział wszyscy akcjonariusze którzy przedstawią swoje akcje względnie świadectwa tymczasowe, lub bankowe kwity depozytowe Zarządowi Spółki w Warszawie, ul. Kolejowa 57, najpóźniej dnia 10. listopada br., gdzie otrzymają kartę legitymacyjną. 7539
Warszawa, dnia 16. października 1922.

Ceraty

odpasowane i na metry
firanki Kapy na łóżka
portjery obrusy
chodniki materje meblowe
dywany materace i sienniki
linoleum stery do okien
Tapety w największym wyborze poleca
E. Kiczales i A. Margulies
Sykstuska 18. 7274

Komitet Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie urządza

Zimowy kurs ogrodnictwa

obejmujący całokształt wiadomości z ogrodnictwa. Kurs ten trwać będzie od połowy listopada br. do początków marca r. p., po 3 godziny dziennie, tj. od 4 do 7 popołudniu.
Opłata za cały kurs wynosi 25.000 mk.
Wpisy przyjmuje, oraz udziela bliższych informacji Inspektorat Ogrodnictwa Tow. Gospodarskiego we Lwowie, ul. Kopernika 20, oficyna prawa, I piętro, godziny 8 do 1. 7445

„ESHAPE“

Spółka handlowo-przemysłowa z ogr. poręką 7447
Lwów, ul. Akademicka 15. Telefon Nr. 469.

PASTY transmisyjne skórzane.

GALWANIA

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH I ELEKTRYCZNIE PLATEROWANYCH
Lwów, ulica Żulińskiego 1. 11 a.
Przyjmuje wszelkie reperacje srebrne i innych metali. Specjalny dział do srebrzenia, złocenia, niklowania i miodowania zapomocą prądu elektrycznego. 6939

Węgiel i koks

GÓRNOŚLĄSKI I KRAJOWY
dostarczamy wagonowo 6904

Tadeusz Wasung i Ska

Lwów, ul. Wałowa 3. II. p. — Telef. 833.

Poszukiwane

6 do 9 m/m grube części składowe skrzyń. Oferty tylko od tartaków, mogących przyjąć większe zamówienia. Skład drzewa Georg Wilke — Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 6. Rok założenia 1900. 7511

JABLKA

zimowe szlachetne, pakowane w skrzyniach sprzedaje od 3-6 Chorażczyzna 5 i Anczewskich 10. 6463

Rynek 85.
Specjalny skład wyrobów trykotowych i pończosznicych
 sprzedaje po cenach solidnych:
Rynek 85.

„OLKA“

Rynek 85.
 Sweatory, Jumpery, Szale, pańczochy
 jedwabne, Biele trykotowa i Rękawiczki
 we wszystkich gatunkach
Rynek 85.

Jedyny środek przeciw reumatyzmowi, bólowi nerwowemu, przestarzałemu przeziębieniu i t. d. jest

„NERVOSAN“ FABRYKI „LAOKOON“

ZAKŁADY CHEMICZNE
„LAOKOON“
 Spółka z ogr. odpow. 7226
 we Lwowie, ul. Lindego 6.

1856.
V. G. F.
 WIMPASSING

Śniegowce i kalosze

męskie, damskie i dziecinne poleca „The GENTLEMAN“ LWOW, PL. HALICKI 12. 7017

1856.
V. G. F.
 WIMPASSING

Wielka tania wysprzedaż resztek!
 (Wysprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce DWA RAZY DO ROKU).
 Chcąc dać możliwość wszystkim Czytelnikom „Gazety Porannej“ skorzystać z nabywania tanich resztek, które zostają ze sztuk wielkich starych zapasów, postanowiliśmy wysłać każdemu Czytelnikowi „Gazety Porannej“ po cenie własnych kosztów następujące: (Resztki są podzielone na 5 gat. i nadają się na śliczne mekskie ubrania, kostiumy damskie lub płaszcze i pokrycie bekiesz lub futra. Resztki te są z materiałów ubraniowych pierwszorzędných fabryk, czysto wolaiane, pełnej szerokości we wszystkich kolorach).

Ze sztuki sprzedawane były u nas po:

Gatunek „A“	Mkp. 15900	za 3 metry	7000	za 1 metr.
„B“	17900	3	8000	
„C“	21500	3	9000	
„D“	25800	3	10000	
„E“	29700	3	120.0	

Do każdej resztki na żądanie klienta wysyłamy komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszoni i do rękawów po mk. 6500.— wyższy gat. po mk. 8000.— i najwyższy gat. 9500.—.

Resztki na palta jesienne i zimowe.

Gatunek „A“	Mkp. 22500	na palto	Materiały te są grube,
„B“	26500		miękkie w ładnych ko-
„C“	32900		lorach na lewej stronie
„D“	36500		mają kratę zamieniającą
„E“	41500		podszewkę.

Wysła się pocztą za pobraniem. (Płaci się przy odbiorze). Opakowanie i przesyłka od 1 do 3-ch resztek mkp. 1000.—.

UWAGA. Przy zamówieniach na tę TANIĄ sprzedaż resztek **OBOWIĄZKOWO** jest załączyć w liście przy zamówieniu, następujący kupon:

KUPON NA TANIĄ SPRZEDAŻ RESZTEK.

W Warszawskiej Spółce Manufakturowej, Warszawa, Jasna 18—20.
 Ważne: październik-listopad.

Czytelnik „Gazety Porannej“ _____ Imię i Nazwisko _____
 _____ Poczta _____ Wieś _____
 Nr. domu _____ Powiat _____ Ziemia _____

Baczność! Kupon powyższy służy na nabycie tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tych dwu miesięcy.

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Gazety Porannej“ otrzymawszy od nas taką lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi klientami i będą niezawodnie żądać innych towarów, które są opisane w nowym cenniku, a takowy dołączamy do każdej resztki bezpłatnie.

Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem:

Warszawska Spółka Manufakturowa, Warszawa, Jasna 18-20,
Telefon 243-80 i 171-28.

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie powyższego kuponu.

Uwaga: W razie, gdy wysłany towar się nie podoba, zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze niezwłocznie. 7264

Zawiadomienie.

Okręg. Kom. Zak. przy W. O. Z. G. Nr. III. Grodno-Łosośna zawiadamia niniejszem wszystkich interesowanych, że przyjmuje stale wszystkie oferty na dostawę w nieograniczonej ilości następujących artykułów:

- Zboża chlebowego (pszenica, żyto, jęczmień).
- Jarzyny twardej i strączkowej wszelkiego rodzaju.
- Marmoladę.
- Cebuli.
- Włoszczyzny suszonej.
- Mąki do przypraw (pszennej od 50 do 70 prc).
- Mydła.
- Kawy konserwowej.
- Zapałek.
- Bibułek.
- Owsa.
- Siana.

Oferty ostemplowane z dowodem złożenia w Kasie Skarbowej wadają w wysokości najmniej 2 prc. wartości oferowanego artykułu, zalakowane, zaopatrzone na kopercie adresem oferenta i nazwą oferowanego artykułu należy składać w skrzynce O. K. Z. Nr. III. Grodno-Łosośna.

Rozpatrywanie ofert odbywać się będzie każdego tygodnia w sobotę.

Pożądane jest składanie ofert przez producentów, których oferty w pierwszym rzędzie będą uwzględnione.

Wszelkich informacji w sprawie dostawy udziela Referent O. K. Z. w O. Z. C. Nr. III. każdego dnia w godzinach urzędowych. 7252

Czas odnowić prenumeratę.

Berson-Kauczuk (Sp. z ogr. odpow.)
 Centrala: Kraków, Straszewskiego 2
 7454

BERSON

Obcasy i zelówki gumowe
BERSON
 są trwałe i zachowują elegancję
 waszego obuwia



Motory elektryczne

dynamomaszyny, materiały elektr., żarówki automobilowe 6, 8, 10 i 12 Volt, żarówki oszczędnościowe 110 i 220 Volt poleca ze składu firma **MARJAN LEIKERT, Lwów, Lindego 2.** 7374

Czas odnowić przedpłatę

BIURO Adolfa Gellesa

Tarnopol, Wałowa 2 poleca po cenach konkurencyjnych

Żurnale i KROJE

mód damskich miesięcznych i dziecinnych na rok 1923

Sprzedaż hurtowna i detaliczna. — Wysyłka do każdej miejscowości odwrotnie i za zalicz. — Dla odsyławców korzystne warunki 7432

MEBLE DYWANY DEKORACJE POSCIELE

poleca po najniższych cenach

JÓZEF SCHUSTER

Lwów, Rutowskiego 10. 7372



Stampille kauczukowe i metalowe wykonuje najaniej rytownik 5449
J. GOLDGEIER
 Lwów, ul. Sykstuska 17. 6006